

„Rewolucja Październikowa” – jak to z nią było?

Tekst opublikowany pierwotnie na portalu Polska.pl

Wydarzenia, które rozegrały się 6 i 7 listopada (według obowiązującego w Rosji kalendarza juliańskiego 24 i 25 października) 1917 r. w Piotrogradzie przeszły do historii jako Rewolucja Październikowa. Admiratorzy tego, co stało się wówczas w stolicy Rosji i co w konsekwencji wydarzyło się w tym kraju później, chcąc podkreślić ich rangę, przyjęte powszechnie określenie Rewolucja październikowa poprzedzali często dwoma przymiotnikami, z których pierwszy - „Wielka” (drugi to „Socjalistyczna”) miał oczywiste znaczenie wartościujące.

Z socjologicznego i politycznego punktu widzenia, „rewolucja październikowa” była bardziej wojskowym zamachem stanu, niż rewolucją z prawdziwego zdarzenia. Jeśli bowiem pod pojęciem rewolucji rozumiemy taką próbę zmiany ustroju politycznego i organizacji społeczeństwa, która ma trzy cechy: a) gwałtowny (a nie długotrwały i stopniowy) przebieg; b) użycie przemocy (a nie jedynie środków pokojowej perswazji) i, c) co najmniej znaczny udział społeczeństwa (a nie jedynie garstki uprzednio wtajemniczonych w plan przewrotu zamachowców), to dla każdego, kto zna przebieg „rewolucji październikowej”, jest jasne, że „rewolucja” ta rewolucją we wspomnianym znaczeniu nie była. Opiewany przez komunistów „Szturm na Pałac Zimowy” był stworzoną *post factum* fikcją. Społeczeństwo Piotrogradu w swej masie nie wzięło w owej „rewolucji” żadnego udziału.

Co więcej, ze znaczenia wydarzeń, które miały miejsce 6 i 7 listopada w Piotrogradzie, mało kto początkowo zdawał sobie sprawę. Bolszewicy przejęli wprawdzie rządy w stolicy, ale do przejęcia władzy w całym kraju było jeszcze daleko. Jak gdyby nigdy nic, odbywały się przygotowania do zaplanowanych przez Rząd Tymczasowy wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego (czyli tzw. Konstytuanty). Do wyborów tych zresztą – w niecały miesiąc po dokonanych przez bolszewików przewrocie – doszło. Doszło też do zebrania się wybranego przez rosyjski naród zgromadzenia. Ale doszło do niego tylko raz. Na popełniony przez siebie wówczas błąd, tj. dopuszczenie do wolnych wyborów, komuniści – do końca swoich rządów – nie pozwolili sobie już nigdy.

Koniec caratu

Przez setki lat Rosją rządził w zasadzie jeden człowiek - car. Kres temu przyniosła tzw. „rewolucja lutowa” (będąca rewolucją w pełnym tego słowa znaczeniu), do której doszło w dniach 8 – 15 III (według kalendarza juliańskiego 23 II – 2 III) 1917 r. Obalenie caratu sprowokowało niespotykany w historii Rosji rozkwit życia politycznego. Ujawniały się działające dotychczas w podziemiu partie, w całym kraju odbywały się mityngi i zebrania różnych ugrupowań.

Rząd Tymczasowy i Rady

Po abdykacji cara Mikołaja II formalną władzę w Rosji przejął tzw. rząd tymczasowy, na którego czele stanął początkowo liberalny polityk, książę Gierogij Lwow.

Równocześnie z Rządem Tymczasowym powstała druga, utworzona oddolnie struktura władzy – Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich. Te samozwańcze instytucje polityczne były tworzone w środowiskach robotniczych i żołnierskich Rosji już w czasie rewolucji w latach 1905 – 1907. Ich powstanie w 1917 r. było nawiązaniem do istniejącej już wcześniej tradycji.

Dwuwładza

Postawa Rad – a zwłaszcza stołecznej Rady Piotrogradzkiej – wywierała znaczny wpływ na działania Rządu Tymczasowego. W Rosji powstała faktyczna dwuwładza. Jednocześnie bowiem (i w dobrej zgodzie ze sobą) istniała zarówno wybrana jeszcze za rządów cara Duma Państwowa (i powołany formalnie przez nią Rząd Tymczasowy), jak i wspomniane Rady.

Dominującymi w Radach ugrupowaniami politycznymi byli tzw. mienszewicy i eserowcy (czyli socjal – rewolucjoniści). Bolszewicy stanowili w nich nie więcej, niż 10 procent delegatów. Ich udział w politycznych wydarzeniach był początkowo stosunkowo niewielki.

Cała władza w ręce rad!

Wszystko zmieniło się wówczas, gdy w kwietniu 1917 r. do Piotrogradu przybył Lenin. Dzień po swoim przyjeździe wygłosił on referat, który przeszedł do historii pod nazwą „Tez kwietniowych”.

W „tezach kwietniowych” Lenin zdecydowanie odmówił poparcia Rządowi Tymczasowemu, określając go jako imperialistyczny i burżuazyjny. Przede wszystkim jednak – wychodząc z założenia, że Rady Delegatów stanowią drugą siłę w państwie – rzucił słynne później hasło: cała władza w ręce rad!.

Stanowisko Lenina nie spotkało się początkowo z entuzjastycznym poparciem jego partyjnych towarzyszy. Było raczej uważane za nierealistyczne i niecelowe: po co dawać całą władzę radom, w których bolszewicy mają tylko 10 % delegatów?

Bolszewicy a Rząd Tymczasowy

Jednak rozwój sytuacji społeczno - politycznej w Rosji sprzyjał zamiarom bolszewików. Szczególnie korzystna była dla nich ogromna niepopularność Rządu Tymczasowego. Niepopularność ta wynikała głównie z jednego powodu: rząd ten – podobnie jak uprzednio rząd carski – brał udział w wojnie z Niemcami po stronie Ententy. Zaś głównym hasłem propagandowym bolszewików był pokój.

Wśród wywodzących się w olbrzymiej mierze z chłopstwa żołnierzy, propaganda antywojenna i stawiane przez bolszewików żądania reformy rolnej zyskały olbrzymie poparcie. Coraz większe stawały się też wpływy bolszewików w Radach. Pod koniec sierpnia na bolszewickie pozycje przeszła m.in. Rada Piotrogradzka.

Plany (tymczasowo) pokrzyżowane

Był jednak moment, w którym mogło się wydawać, że zamiary bolszewików zostały przynajmniej tymczasowo pokrzyżowane. W lipcu 1917 r. Rząd Tymczasowy dowiedział się bowiem o ścisłych kontaktach między kierownictwem partii bolszewickiej a Niemcami (którzy udzielali bolszewikom potężnego wsparcia finansowego). Prokuratura Generalna kazała aresztować bolszewickich przywódców pod zarzutem zdrady stanu.

Pucz Korniłowa

Stojąc przed groźbą aresztowania, Lenin musiał schronić się na wsi. Wkrótce jednak sytuacja ponownie zaczęła sprzyjać bolszewikom. W sierpniu i wrześniu 1917 r. działania rządu sparaliżował bowiem skrajnie prawicowy bunt w armii, znany pod nazwą puczu gen. Korniłowa. Pucz ten wprawdzie się nie udał, ale dał Leninowi czas na zaplanowanie własnej wersji przewrotu.

Przygotowania do zamachu

W połowie września 1917 r. przebywający w Finlandii Lenin podjął decyzję o przygotowaniach do obalenia rządu tymczasowego. Przygotowaniami tymi, pod nieobecność Lenina kierował szef Komitetu Wojskowo – Rewolucyjnego Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, Lew Trocki.

Na początku października (licząc według kalendarza juliańskiego) 1917 r. Lenin przedostał się z Finlandii do Piotrogradu. Rząd Kiereńskiego był już wówczas całkowicie izolowany i zdyskredytowany, armia – nastawiona buntowniczo, a Rady – podzielone między bolszewików, a zwolenników innych ugrupowań. W tych warunkach, znajdującemu się pod kontrolą bolszewików Komitetowi Wojskowo Rewolucyjnemu Rady Piotrogradzkiej polecono dostarczenie żołnierzy, marynarzy i robotników. Cele, do których mieli zostać oni użyti, nie były aprobowane przez samą Radę. Bolszewicy postanowili jednak uporać się z tym problemem poprzez zwołanie równoległego Zjazdu Rad, wypełnionego bolszewickimi delegatami z prowincji.

Rząd wiedział

Co ciekawe, nie wszyscy bolszewicy popierali stworzony przez Trockiego plan przewrotu. Część kierownictwa partii bolszewickiej, w tym najbliżsi współpracownicy Lenina, Kamieniew i Zinowiew uznała bowiem termin powstania za przedwczesny. Co więcej, wspomniani działacze w swoim sprzeciwie wobec przyjętej przez Trockiego i

Lenina taktyki posunęli się tak daleko, że ujawnili – na łamach mieńszewickiej gazety „Nowaja żyzn” – plany dokonania zamachu stanu.

Rząd Tymczasowy wiedział zatem, co się święci. Ale nawet znając przygotowania bolszewików do przewrotu był zbyt słaby, by im przeciwdziałać.

Początek przewrotu

24 października (według kalendarza gregoriańskiego 6 listopada) bolszewicy przystąpili do realizacji swojego planu. Ok. 7 tys. zrewoltowanych żołnierzy i marynarzy otoczyło siedziby wszystkich urzędów państwowych i miejskich w Piotrogradzie. Ze strony Rządu Tymczasowego nie nastąpiła żadna reakcja.

Następnego dnia o godz. 10 rano Lenin wydał komunikat prasowy, w którym obwieścił obalenie Rządu Tymczasowego. W południe Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich Piotrogradu ogłosiła przejęcie władzy w państwie. Zasadnicze ustalenia ustrojowe miał podjąć zbierający się następnego dnia II Zjazd Rad.

Tymczasem rosyjski rząd (bez Kiereńskiego, który pojechał po posiłki z frontu) siedział beczynn timeradnie w Pałacu Zimowym. Jego główną ochronę stanowili junkrzy (podchorążowie) i batalion kobiecy (ok. 2 tys. żołnierzy).

Zjazd Rad

25 października (7 listopada) wieczorem w siedzibie sztabu bolszewików – Smolnym – rozpoczął pod przewodnictwem Kamieniewa II Zjazd Rad. Obecni na nim mieńszewicy i eserowcy protestowali przeciwko zastosowanej przez bolszewików metodzie przejęcia władzy.

Wystrzał z „Aurory”

O godz. 9 wieczorem bolszewiccy marynarze z krążownika „Aurora” oddali jedną ślepi salwę w kierunku Pałacu Zimowego. Około 30 pocisków, z których dwa ok. godz. 11 osiągnęły cel wystrzelono z Twierdzy Pietropawłowskiej.

Na odgłos wystrzału z „Aurory” przywódcy partii opozycyjnych wobec bolszewików – przekonani o tym, że ci ostatni rozpoczęli szturm na Pałac Zimowy, opuścili zjazd. Żadnego „szturmu na Pałac Zimowy” jednak nie było. Większość żołnierzy gwardii rządowej po prostu się rozeszła. Kiedy tłum zobaczył, że nikt nie stawia oporu, wdarł się do środka. O 2:30 w nocy ministrowie Rządu Tymczasowego poddali się. Po otrzymaniu informacji o aresztowaniu członków rządu, pozostali na zjeździe rad delegaci proklamowali władzę rad w całej Rosji.

Dekrety Lenina

Następnego dnia II Zjazd Rad uchwalił na wniosek Lenina trzy słynne dekrety: Dekret o Pokoju, Dekret o Ziemi i Dekret o Rządzie. Pierwszy z nich był w gruncie rzeczy prywatną prośbą pod adresem mocarstw o trzymiesięczny rozejm, drugi nakazywał przejście prywatnej własności ziemskiej w ręce wspólnot ziemskich (postanowienie to było wzięte z programu eserowców i było całkowicie niezgodne z linią bolszewików, którzy opowiadali się za przekazaniem ziemi w ręce państwa), zaś trzeci wprowadzał na miejsce dotychczasowego rządu wprowadzał Radę Komisarzy Ludowych (tzw. Sownarkom) z Leninem na czele.

Dalsze walki

Obalony rząd Kiereńskiego usiłował odbić zdobyty przez bolszewików Piotrogród. Jednak próba szturmowa została przez bolszewików odparta. W dniach 9 – 15 XI (27 X – 2 XI) bolszewicy, dzięki posiłkom z Piotrogradu zdobyli władzę w Moskwie.

Wybory do Konstytuanty

Jednocześnie – jak gdyby nic się nie stało – odbywały się przygotowania do zaplanowanych przez obalony Rząd Tymczasowy wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego Rosji (zwanego też Konstytuantą). 25 (12) listopada 1917 r. odbyły się pierwsze – i jedyne do czasu upadku komunizmu – demokratyczne wybory parlamentarne w Rosji.

Wyniki

Wzięło w nich udział ok. 50 % uprawnionych. Największą ilość głosów, bo aż 40 % zdobyli eserowcy, za nimi uplasowali się bolszewicy (23,9 %), 4,7 % opowiedziało się za Konstytucyjnymi Demokratami (czyli tzw. Kadetami), a 2,3 % poparło mieniszewików. Pozostałe głosy (29,1 %) przypadły na mniejsze ugrupowania.

Pierwsze posiedzenie

18 (5) stycznia 1918 r. w Pałacu Taurydzkim w Piotrogradzie odbyło się pierwsze posiedzenie ZUR. Jego przebieg był burzliwy: doszło do aresztowań członków partii konstytucyjno – demokratycznych, a na ulicach Piotrogradu i Moskwy krwawo stłumiono demonstracje antybolszewickie.

Bolszewicy przedstawili Zgromadzeniu do zatwierdzenia Deklarację Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego oraz Dekret o Pokoju. Oba projekty zostały przez Zgromadzenie odrzucone. Bolszewicy i sprzymierzeni z nimi lewicowi eserowcy na znak protestu opuścili salę obrad.

Lenin uświadomił sobie, że Zgromadzenie Ustawodawcze nie będzie posłusznym narzędziem w jego rękach. Ale decydujące posunięcie należało właśnie do niego. W takich bowiem, jak zaistniała wówczas sytuacjach, władzę ma ten, kto dysponuje siłą zbrojną – wojskiem. A wojskiem dysponował Lenin.

„Gwardia jest zmęczona”

19 (6) stycznia 1918 r., między godz. 3 i 4 rano, przewodniczący Zgromadzenia i przywódca eserowców, Wiktor Czernow usiłował doprowadzić do uchwalenia ustawy o zniesieniu własności ziemskiej. W pewnym momencie trącił go w ramię pewien marynarz, dowódca bolszewickiej Gwardii Czerwonej. „Otrzymałem rozkaz – powiedział – aby was poinformować, że wszyscy obecni mają opuścić salę, gdyż gwardia jest zmęczona”.

Pierwsze posiedzenie rosyjskiego parlamentu było posiedzeniem ostatnim. Do marca 1918 r. bolszewicy przejęli władzę w całej Rosji. Kraj czekała trzyletnia, wyjątkowo krwawa i brutalna, wojna domowa.

[Strona główna](#)